GAZETA KRAKOWSKA

Nro 42.

Z KRAKOWA DNIA 25 MAIA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 17 Maia.

Dnia 15go b. m. na powszechne żądanie, powtorzona była na teatrze narodowym, przy licznem zgromadzeniu, opera pod tytułem: *Łaska Imperatora*. Czyn dobroczynny wielkiego i wspaniałomyślnego Monarchy, w którego osobie, świat zadziwiony, widzi połączonych Alexandra zwycięzcę, i Tytusa oyca ludow, wyllawiony w tey operze, nayżywsze w zgromadzeniu znayduiąc uwielbienie, nieustanne wzniecał oklaski. Czyliż prawdziwa wielkość godniey się okazać może, iak w dobroczynności! Niebędziemy przytaczać tu treści sztuki, ogłoszona ona bowiem iest drukiem i w oryginale Niemieckim, i w tłomaczeniu Polskiem; dosyć iest powiedzieć: że wystawia ieden z czynow Alexandra I. a nieznaiący iey nawet wiedzą iuż: że czyn ten iest czynem dobroci i sprawiedliwości. Przy końcu nastepuiące, przez tłomacza (Pana Dmuszewskiego) oryginalnie napisane pieśni, na pochodzące z serc żądanie, po trzykroć powtarzanemi były.

Fiedora, ktorey oyca N. Imperator przywołuie z Syberyi, śpiewa:

Gdy Monarcha pełen cnoty
Wrócił mi oyca z niewoli;
Niechay mu niebo pozwoli
Pocieszyć wszystkie sieroty.
Sieroty! Stroskane plemie,
Owe nieszczęśliwe dziatki,
Które zostały bez matki —
Tracąc swę oyczystą ziemię!

Spiew innych osób:

Alexander Wielkim zwany —
Wziął tysiąc obronnych grodow,
A dla podbitych narodow,
Często przynosił kaydany.
Lecz Alexander z północy,
Wśrod zwycięztw, potęgi, mocy,
Ocalaiąc własne kraie,
Dla innych się Oycem staie.

Po dwudziestoletnim boju,
Po zwycięztwach, klęskach, wrzawie,
Bóg na świat spoyrzał łaskawie,
Daiąc mu sprawcę pokoiu!
Pokoy z nadzieią niech wszędzie
Na nowo ludy zkoiarzy,
I niech Ten uwielbion będzie,
Kto nas tem szczęściem obdarzy.

Z Magdeburga d. 12 *Maia.*

Rządca woyskowy tuteyszy, Jenerał Hrabia le Marois, wydał pod d. 26 Kwietnia rozkaz dzienny, w którym donosi żołnierzom osady o zaszłey w rządzie Francyi odmianie, udzielaiąc im odezwę tymczasowego rządu do woyska pod d. 2 Kwietnia i uchwałę senatu pod d. 3 Kwietnia.

Natychmiast handel i żegluga dozwolone zostały. Już d. 27 Kwietnia zawinęły tam pierwsze statki z drzewem (naynagleyszą potrzebą miasta). Od tegoż dnia dozwolono wpuszczać tam wszystkie zagraniczne gazety i dzienniki.

W główney kwaterze Jenerała piechoty, Hrabiego Tauenzien, z powodu wzięcia Paryża i szczęśliwych wypadków z tego ważnego zdarzenia odprawiono d. 1 b. m. publiczne nabożeństwo z *Te Deum* w kościele zamkowym, i obchod ten zakończył się wielkim obiadem u rzeczonego Jenerała, a w wieczor oświeceniem zamku i balem.

D. 3 wyszedł tu znowu rozkaz dzienny, w którym nakazano osadzie zawdziać białą kokardę, i oraz zapowiedziano, iż d. 4 w południe doniesione iey będzie 101 z dział wystrzałami o przywroceniu na tron Burbonow, co nastąpiło. Biała chorągiew z 3 liliiami wywieszona została na wieży S. Jana. Podofficerowie i żołnierze dostali dnia tego po racyi wina, a wszyscy woyskowi, którzy za przestąpienie karności uwięzioni byli, wypuszczonemi zostali. Jenerał brygady, Baron Salles, wyiechał do Paryża z zleceniem złożenia N. Ludwikowi hołdu od osady Magdeburskiey.

D. 8 dana była na tuteyszym teatrze sztuka Wilhelm Tell, a d. 10 Szturm Magdeburga; po skończeniu obu sztuk śpiewano z wielkiemi oklaskami piosnkę ludu: " Błogosław Ci Boże w wieńcu zwycięzkim.,, D. 11 dano z dział ognia na wałach z powodu wiazdu Krola Ludwika d. 3 do Paryża. Wkrotce wyydzie tu pisemko pod tytułem: *Magdeburg w czasie obężenia w roku* 1813 *i* 1814.

Z Bremy d. 9 Maia.

Podług doniesień z Altony, wszystko iuż iest umowione względem obięcia Hamburga przez woyska zprzymierzone. Woyska Francuzkie powrocą do Francyi przez Bremę i Osnabruk; chorzy i ranieni przewiezionemi wodą zostaną. Przeiechało iuż tędy wiele urzędników Francuzkich, którzy mowią, iż dziś ieszcze może wniydą woyska Rossyyskie do Hamburga.

Z Bruxelli d. 8 Maia.

Z niesłychaną radością widzieli d. 4 przed południem officerowie Pruscy i żołnierze woz zwycięzki i konie, które Napoleon w nieograniczoney swey dumie z bezbronnego miasta do Paryża kazał przewieść, powracające przez tuteysze miasto do Berlina. Dowodca miasta Kattegaitte poszedł z wszystkiemi officerami Pruskiemi przeciw temu pięknemu pomnikowi, który prowadzony iest na 12 wozach, i wprowadził go uroczyście do miasta.

Zprzymierzone Mocarstwa mianowały Barona Vincent, jenerała artyleryi w służbie N. Cesarza Austryackiego i właściciela pułku lekkiey konnicy Belgickiey, Wielkorządcą Belgii i Leodyum. Obiął on d. 5 swoie urzędowanie. Dotychczasowy Rządca Baron Horst oddał mu na nadzwyczaynem posiedzeniu tymczasowey rady rządy kraiu. Na temże posiedzeniu przeczytane zostało iego mianowanie przez N.

Cesarza Franciszka. Nowy Wielkorządcą wydał d. 5 odezwę do ludu Belgickiego, w którey oznaymuie mu, iż po zołu niespokoynych latach oderwany od Francyi został i polityczny byt iego będzie zapewniony.

P. Johnson upoważnił się u Barona Vincent, iako sprawuiący interessa rządu W. Brytanii.

Przybyty tu d. 3 z Paryża Królewicz Szwedzki, lustrował d. 5 wszystkie będące tu woyska Szwedzkie. Dnia tegoż po południu wyiechał z całym głownym swoim sztabem do Szwecyi, a stoiące tu osadą Szwedzkie woyska udały się wszystkie tymże w drogę.

D. 3 do 6 przybyło tu wiele woysk Saskich i gwardya z Francyi; idą one nad Ren. Pierwszy Pruski korpus pod Jenerałem Jork iest tu oczekiwany.

Z Botzen d. 26 Kwietnia.

Podług ostatnich doniesień Oyciec Swięty znaydował się w Viterbo o dzień jazdy od Rzymu. J. Swiątobliwość oczekiwała na przybycie uwolnionych kardynałow, aby z niemi uroczyście do Rzymu wiechał.

Z Paryża d. 3 Maia. (Zpoźniony artykuł.)

D. 3 Maia w roku 1789 zgromadziły się poraz pierwszy stany Francyi, tegoż dnia w roku 1814 wrocił Król Francuzki do swey stolicy.

Dziś po obiedzie odwiedził Król NN. Cesarzow Rossyyskiego i Austryackiego, i Króla Pruskiego. J. K. Mość powracałac przez plac Ludwika XVI. dla przypatrzenia się faierwerkowi, witany był radosnemi okrzykami licznie zgromadzonego tam ludu.

D. 3 Szwaycarscy żołnierze obięli w pałacu Tuilleries straż.

D. 1 odwiedzili Króla NN. Cesarz Rossyyski i Król Pruski w Compiegne, d. 2 odwiedził go N. Cesarz Austryacki w St. Quen, z którym długo rozmawiał.

Pomiędzy wielu osobami, które d. 1 w Compiegne do stołu Królewskiego wezwane zostały, uważano, oprocz Xcia Lichtensteina, który w imieniu Cesarza Austryackiego powitał Króla, Panią Montboisiere, (córkę pamiętnego obrońcy Ludwika XVI. P. Malesherbes.)

Z Perpignanu donoszą, iż Xże Conti umarł d. 16 Marca r. b. w roku 80 życia w Hiszpanii. Lubo prywatnie żył, mniemaią iednak, iż dwor Francuzki, iako po Xciu krwi zawdzieie żałobę.

Szanowny X. Siccard, który dla przywiązania swoiego do Burbonow wpadł w niełaskę u Bonapartego, doznał od Cesarza Alexandra wysokiego względu, został bowiem do stołu iego wezwany i Królewiczowi Monsieur i Xciu Berry polecony.

N. Król Pruski dowiedziawszy się, iż na przedmieściu Poissoniere znayduie się szkoła dla ubogich dzieci i szpitał dla chorych, starał się zasiągnąć o tem dokładną wiadomość, a dowiedziawszy się, iż ten zakład utrzymuie się tylko ze składek szlachetnych kobiet, napisał do zawiaduiącey nim Pani Walkenaer pochlebny list i posłał temu zakładowi pewną summę pieniędzy.

144 młodych Paryżanek z naypierwszych domow, po 12 z każdego okręgu, czekały w Tuilleries na Xżnę Angouleme, i złożyły iey życzenia i hołd w imieniu płci swoiey. Wszystkie były biało ubrane z liliami na piersiach i we włosach,

bez żadnych kleinotow.

— D. 5. —

Wysocy zprzymierzeni Monarchowie chcieli bydź świadkami wiazdu Króla, bez dzielenia iednak z nim hołdu, który w pięknym tym dniu iemu samemu i domowi Burbonow należał. NN. Cesarze Austryacki i Rossyyski przypatrywali się wiazdowi z okna, unikaiąc wszelkiey powierzchowności, a wszelako nie uszli oka wdzięcznego ludu. Widziano nawet iak radość swoią łączyli z niezliczonemi okrzykami szczęśliwych Paryżanow. Król Pruski z obiema Królewiczami, synem i wnukiem, znaydował się na chorze w Metropolitalnym kościele. Król nie miał na sobie naymnieyszego powierzchownego znaku, nie chcąc na siebie ściągnąć uwagi. Przy wniyściu Króla Ludwika do kościoła, okazał także Król Pruski swoią radość.

Wczoray w południe słuchał Król Ludwik mszy w dworskiey kaplicy. Dziś odwiedzili go w pałacu Tuilleries NN. Cesarze Austryacki i Rossyyski, i Król Pruski. Przyiechali konno z całemi świetnemi swoiemi głownemi sztabami. Wszystkie znayduiące się w Paryżu zprzymierzone woyska wystąpiły dziś na paradę, wyciągnęły niezmierną liniią od zbroiowni aż do pałacu Tuilleries, a około godziny 4tey popołudniu przeciągnęła jazda, piechota i artylerya około okien Króla, którego otaczali NN. Cesarz Rossyyski, Król Pruski i Xżna Angouleme. Wysokie osoby znaydowały się na balkonie pawilonu Flora. Król Ludwik miał na sobie marszałkowski mundur. Przeciąganie woysk, których piękna postawa czyniła wspaniały widok, trwało dwie godziny. W. Xże Konstanty kierował paradą. Piechota szła po 25 ludzi razem. Po paradzie woyska rozeszły się znowu na swoie leże.

Lord Wellington przyiechał do Paryża, i znaydował się na wczorayszey paradzie, wraz z Lordem Castlereagh i P. Wellesley Pole.

Jenerał Baron Saken, gubernator Paryża, doniosł tymczasowemu kommissarzowi wydziału woiennego, iż bankierowie Paryzcy złożyli mu 8000 fr. które zyskali na podniesieniu się Rossyyskich papierow w pierwszych dniach zaięcia Paryża, dla rozdania ich pomiędzy ranionych Rossyanow. N. Cesarz Rossyyski rozkazał bankierom swoie ukontentowanie oświadczyć, a złożone przez nich pieniądze na 4 części pomiędzy korpusy zprzymierzonego woyska podzielić.

Korpus Jenerała Wittgensteina udaie się do Kolonii, gdzie d. 12 b. m. stanie.

Angielski Jenerał Stewart dał wczoray wielką ucztę: Cesarz Rossyyski i Król Pruski byli na niey oczekiwani.

Xże La Chatre zostawiony został w Londynie przez Ludwika XVIII. iako poseł.

Zaprowadzony przez Bonapartego katechizm został uchylony, a dawny dyecezalny w Paryżu przywrocony.

— D. 6. —

Tymczasowa rada stanu zgromadziła się wczoray w pałacu Tuilleries pod prezydencyą Króla. Królewicz Monsieur i Xże Berry znaydowali się na iey posiedzeniu, które trwało aż do godziny 6 popołudniu.

Dziś przyiął Król hołd od całego senatu i ciała prawodawczego. Prezydentowie Barthelemy i Faulcon mieli do niego mowy.

Jenerał Bubna wyiechał z Lyonu dla obięcia dowodztwa w Piemoncie aż do przybycia Króla Sardyńskiego.

W nocy d. 25 Kwietnia przeiechał Napoleon Bonaparte przez Avenion. Dotąd była iego podroż spokoyna; ale w ostatniem mieście roziątrzony lud, gdyby nie kommissarze sprzymierzonych Mocarstw, by by gwałt na iego osobie popełnił. Przybył do Freius pod Tulonem, i w tem samem mieyscu, w którem z Egiptu przybył, wsiadł z kommissarzami sprzymierzonych Mocarstw d. 2 b. m. na fregatę Angielską i popłynął do wyspy Elby.

— D. 7. —

Dziś stawionemi zostały przed J.K.M. o godz. 1 popołudniu w sali tronowey następuiące osoby: Xiążęta, Marszałkowie, jenerałowie, prezydentowie senatu i ciała prawodawczego, grandowie Hiszpanii, urzędnicy Luwru, kardynałowie i będący przy J. K. Mci zagraniczni posłowie, a w sali pokoiu: Jenerałowie dywizyyni, którzy ieszcze nie byli stawionemi, Senatorowie, arcybiskupi i biskupi, i cudzoziemcy, którzy należą do obcych dworow. W wieczor o godzinie 8 stawione były w powyższych salach damy i małżonki powyższych osób.

Królowi towarzyszył dziś na mszą, która zawsze o godzinie 12 bywa, Lord Wellington. Mowią, iż oswobodziciel ten Portugalii i Hiszpanii pozostanie się tu iako poseł przy dworze Francuzkim.

Rozkazem dnia wczorayszego rozporządził Krol 1) senat i ciało prawodawcze zwołane są nie na 10 Czerwca, ale na 31 Maia; 2) postanowiona przez Królewicza rada woienna iest potwierdzona, a Marszałkowie Ney, Augereau, Macdonald i Jenerał Hrabia Dupont są iey szefami; 3) wyrok d. 4 Stycznia stanowiący korpusy ochotnikow iest cofniony.

Wczoray odwiedził N. Król Pruski w towarzystwie Barona Humbolda i kilku officerow tuteyszą mennicę. W obecności iego wybito kilka medalow z napisem: Fryderyk Wilhelm, Król Pruski; w środku Anioł pokoiu, a na drugiey stronie napis: Francya wrocona Europie. Stamtąd udał się J. K. Mość do medalni, gdzie także wybito z bardzo dobrze trafionem wizerunkiem J. K. Mci przez Gayrand rzniętym medal, z napisem Fryderyk Wilhelm, Król Pruski, odwiedzaiący medalnią 1814.

Pomiędzy nowemi ministrami Francuzkiemi liczą tu Xcia Benewentu, Jenerała Dessoles, P. Montesquiou, Barona Louis i P. Montciel. Mowią, iż Xże Berthier i Marszalek Marmont mianowanemi są kapitanami gwardyi Królewskiey.

Feldmarszałek Barclay de Tolly ma ztąd d. 12 b. m. wyiechać, a nazaiutrz wysocy Monarchowie.

W znaku legii honorowey umieszczone bydź ma na mieyscu popiersia Bonapartego, popiersie Henryka IV. a zamiast orła 3 lilie. Napis honor i oyczyzna pozostaną.

Przeznaczaią iuż wiele osób na dworskie urzędy przy Królu.

Za powrotem z Anglii znaydować się będą NN. Cesarz Rossyyski i Król Pruski na koronacyi Ludwika XVIII.

Kommissarzami do odebrania powracaiących jeńcow mianowanemi przez Króla są: z Rossyi Jenerał Maurin, z Austryi Jenerał Jacquinot, z Hiszpanii i Portuga-

lii Jenerał Lorge, z Pruss, Saxonii, Szweeyi i Hanoweru Jenerał Henin.

Poczytuią tu za rzecz osobliwszą, iż w pierwszem ciągnieniu lotteryi po powrocie Burbonow d. 5 b. m. wyciągnione zostały Nra 1 i 90.

WW. Xiążęta Rossyyscy oglądali przed kilku dniami galeryą obrazow. Oprowadzaiący ich pokazał im bitwy Alexandra wielkiego przez Lebruna malowane, i woz tryumfalny, na którym Alexander siedzący iest odmałowany. — Mnie podoba się bardziey, rzekł młodszy W. Xże, tamten obraz, pokazuiąc na Alexandra, który bierze pod swoią opiekę familiią Daryusza.

Z Włoch d. 2 Maia.

Do Brescia wszedł d. 28 Kwietnia C. K. Feldm. porucznik Fenner na czele swoiego korpusu woyska i w imieniu sprzymierzonych Mocarstw obiął w posiadłość miasto i iego obwod. Mieszkańcy okazali z tego powodu wielką radość; w wieczor miasto i teatr były oświecone.

Włoski Jenerał dywizyi Bonfanti ustąpił ztamtąd d. 25 Kwietnia.

Krol Neapolitański wyiechał w nocy z d. 28 na 29 Kwietnia, w towarzystwie Ministra swoiego, Margrabi de Gallo, z Bononii na powrot do Neapolu. Przed wyiazdem zaszczycił J. K. Mość orderem komanderskim obu Sycyliy C. K. Jenerałow Nugent, Eckharta, Starhemberga i Geberta, tudzież Pułkownikow Probaska i Radeckiego od huzarow, a kawalerskim tegoż orderu C. K. Majora Hrabiego Esterhazy; Rotmistrza Vyath od Radeckiego huzarow; Porucznika Barona Eckard; adjutantow Jen. Hr. Nugent Baron d'Aspre i Zath; Pułkownika Gavenda; Porucznika Holling od Radeckiego huzarow, a żołnierzy huzarow Nagy, Ronto i Farchie, którym N. Cesarz pozwolił przyiąć i nosić te ordery.

Między Margrabią de Gallo i Hrabią Mier zawarta została względem oddania Toskanii Wielkiemu Xciu Ferdynandowi d. 20 Kwietnia umowa, mocą którey d. 1 Maia oddana zostanie Toskania w takim stanie, w iakim się pod czas podpisania umowy znayduie, wyiąwszy uzbroienie, żywność i ammunicyą woienną. Wszystkie dochody i zaległości do 1go Maia należą do N. Krola Neapolitańskiego. Woyska Neapolitańskie ustąpić maią do 1 Maia z Toskanii, wyiąwszy te, ktoreby kommissarz W. Xcia zatrzymał, a te będą od 1 Maia kosztem W. Xcia utrzymywane i płacone. Droga przez Siena i Rzym dla woysk Neapolitańskich iest umowiona, i tem aż do powrotu do państwa Neapolitańskiego będą żywność i podwody kosztem W. Xcia dostarczane. Pozostali chorzy będą także kosztem tegoż W. Xcia aż do wyzdrowienia utrzymywani. Utworzona Toskańska legiia pozostanie się na rozkazy W. Xcia.

D. 25 Kwietnia Jenerał Starhemberg przybył do Florencyi i z nayżywszą radością ludu był przyięty. D. 27 przybył tamże Xże Rocca Romana, Feldmarszałek, W. Koniuszy i Kommissarz Krola Neapolitańskiego, dla oddania d. 1 Maia stosownie do zawartey umowy Toskanii Kommissarzowi W. Xcia Jmci Ferdynanda Xciu Rospigliosi.

Wenecyą i okolice zaięły iuż C. K. Austryackie woyska. W porcie i zbroiowni tego miasta, oprocz znacznych zapasow okrętowych i innych towarow, dosta-

ły się zwycięzcom w ręce naſtępuiące okręty woienne: Caſtiglione, Mont St. Bernard i Regenatore, wszyſtkie trzy po 76 dział noszące, Xżniczka Bononii i Piawa, dwie miedzią okute fregaty o 44 działach, tudzież znaczna liczba brygow, galer, działowych szalup, pontonow, &c. wszyſtkie w naylepszym i do żeglugi zdatnym ſtanie. Oprocz tego na warsztacie rozpoczęte dwa okręty na 84 dział, 4 na 76 i wiele innych ſtatkow.

Przybyła do Liworna deputacya od wyspy Korsyki, udała się do głowney kwatery Lorda Bentink, i żądała w imieniu mieszkańcow, aby ta wyspa była przyłączoną do króleſtwa W. Brytanii. Lord Bentink dał iey naſtępuiącą odpowiedź:

" Cieszę się wraz z wami, Mci Panowie, iż przez chwalebne i szczęśliwe usiłowania waszych współziomkow wyspa Korsyka wyzwaną zoſtała z pod panowania Francuzkiego. Przełożę niezwłocznie Xciu Rejentowi żądanie, ażeby do Anglii przyłączoną zoſtała, a tymczasem przychylaiąc się do waszego życzenia, iakkolwiek ważne ieſt przeznaczenie pod moiemi rozkazami będącego woyska, poślę wam w posiłku część moich woysk. Posełaiąc ſtosownie do waszego życzenia jenerała do temczasowego zarządzania Korsyką, wybiorę na to przeznaczenie officera, ktory o rocz tego że wam osobiście ieſt znany, będzie umiał przez swoie przymioty na wasz szacunek i zaufanie zasłużyć. „

Jakoż d. 22 Kwietnia przybył do Liworna Angielski Jenerał Montresor, a nazaiutrz popłynął z woyskiem Angielskiem do Korsyki.

Oyciec S. opuścił d. 20 Kwietnia Imola i udał się przez Cesenę do Rzymu, gdzie przybycie iego zapowiedziane było d. 26 Kwietnia naſtępuiącą odezwą Króla Neapolitańskiego:

" Rzymianie! Głowa Kościoła wrocona ieſt do ſtolicy Chrześciaństwa. Rzym widzi znowu Papieża, którego nieprzytomność długo opłakiwał. Zdaie się, iż Niebo chciało pobłogosławić uczuciom moiey do was przychylności, gdy wypadki woyny wprowadziły mnie w wasze mury; zdaie się, iż chciało mi wynagrodzić dobro, które mogłem zrządzić, obieraiąc mnie, abym wam naypierwszy doniosł o tak ważnem i szczęśliwem zdarzeniu. Wszyſtkie chrześciańskie ludy dzielić z wami będą radość; wszyſtkie dziękować będą Niebu za wysokie poſtanowienia zprzymierzonych Monarchow względem cnotliwego Piusa VII. Osadziłem wasz kray nie iako zdobywca, ale iako przyiaciel. Użyłem tylko moiego prawa, ażeby ulżyć waszemu losowi, ile to od tymczasowego rządu zależeć mogło, i mimo potrzeb woyny, nie pomnożyłem podatkow, owszem one zmnieyszyłem. Zachowaycie w pamięci waszey co dla was uczyniłem, i co chciałem uczynić. Przyiaźń Oyca S. którą wysoko sobie cenię i zawsze ſtarać się będę ią utrzymać, iako też ſtosunki dobrego sąsiedztwa między moiemi i iego kraiami, każą mi się spodziewać, iż będę mogł dać wam więcey dowodow moiey przychylności. Sposobność okazania J. Świątobliwości wysokiego moiego uszanowania, a mieszkańcom kraiu Rzymskiego bydź użytecznym, będzie zawsze dla mnie drogą, i zawsze z iednakową skwapliwością będę ią chwytał. — W Bo-

nonii d. 10 Kwietnia 1814.

(Podp.) *Joachim Napoleon.*

Tenże Monarcha napisał do Oyca S. ieszcze pod d. 4 Kwietnia list następuiący:

"Oycze Swięty! Cieszę się z wszystkiemi wiernemi z powrotu W. Swiątobliwości do Włoch, i nakazałem po wszystkich kościołach królestwa mego i w zaiętych przez moie woyska kraiach publiczne modły dla podziękowania Bogu za to szczęśliwe zdarzenie. Zyczeniem iest teraz moim, aby Głowa Kościoła w stolicy Chrześciaństwa iak nayprędzey objęła swoią władzę i potrzebną dla dobra świata powagę. Gdy po oddaleniu się W. Swiątobliwości z Rzymu, los oręża oddał kraie W. Swiątobliwości w moie ręce, oddaię ie natychmiast pod władzę W. Swiątobliwości, i zrzekam się na rzecz W. Swiątobliwości wszelkiego prawa zdobywczy, iakiego nabyłem do tych kraiow. Gdybym nieznał uczuciow Monarchow, których iestem sprzymierzyńcem, względem W. Swiątobliwości, czekałbym z ich strony oświadczenia, dla przywrocenia W. Swiątobliwości do praw Jey należnych, gdyż iak naymocniey postanowiłem nic nieczynić, coby się ich zamiarom sprzeciwiało; ale gdy nie mam naymnieyszey wątpliwości względem uczuciow tych wspaniałomyślnych Monarchow, co do ważnego tego zdarzenia, przeto pospieszam go uskutecznić, ażebym w oczach Europy dał dowod głębokiego moiego uszanowania dla świętey Stolicy i szczególnieyszych moich uczuciow dla naywyższey Głowy Kościoła, którey wysokie cnoty tak godną czynią dostoyność, na którą wyniosła ią Opatrzność. Ażeby powrocenie kraiow W. Swiątobliwości, które rząd Francuzki na dwa departamenta Rzymu i Trazimeny podzielił, nastąpił w porządku i z przyzwoitą uroczystością, upraszam W. Swiątobliwości, abyś mi raczyła donieść, kiedy i iak zechcesz ie obiąc w posiadłość. Jak tylko odbiorę od W. Swiątobliwości w tey mierze wiadomość, moy Szambelan, Margrabia Montrone, który ma szczęście oddać W. Swiątobliwości moy list, odbierze zaraz pełnomocnictwo do umowienia się z osobami, które W. Swiątobliwość wyznaczysz, względem potrzebnych przygotowań, a ia z naywiększem ukontentowaniem podpiszę wszystkie środki, które będą na korzyść Stolicy Swiętey i osobiste W. Swiątobliwości sprawić mogą ukontentowanie. Pochlebiam sobie także, iż W. Swiątobliwość poczynisz z swey strony rozporządzenia, iakie uznasz zapotrzebne, aby rząd, który tymczasowo w Rzymie ustanowiłem, urzędowanie swoie z powagą ukończył. Członki, z których się składa, zasługuią na osobiste względy przez gorliwość, iaką w dobrey sprawie okazywały. Polecam dobroci W. Swiątobliwości wszystkich poddanych Rzymskich, których rząd Neapolitański wspierał, a zwłaszcza tych, którzy na honorowe odemnie znaki zasłużyli: udzielone im zostały za wielką zdatność, godne zalety usiłowania i za usługi, które więcey tyczyły się W. Swiątobliwości niżeli moiego rządu. — Tymczasem proszę Boga, aby W. Swiątobliwość w długie utrzymywał lata, &c. W Bononii d. 4 Kwietnia 1814.

(Pod.) Przychylny Syn

Joachim Napoleon.

DODATEK
DO No. 42.
GAZETY KRAKOWSKIEY
Z KRAKOWA DNIA 25 MAIA 1814 Roku WE SRODĘ.

Z Gandawy d. 5 Maia.

D. 2 b. m. Jenerał Carnot (były Dyrektor, a teraźnieyszy rządca Antwerpii) przeiechał przez nasze miasto powracaiąc do Francyi. D. 3 i 4 przeciągnęło także tędy kilka bataliionow z 19 działami i 8 haubicami z osady Antwerpskiey do Francyi. Przechodzić także tędy będą osady z Bergenopzom, Grawe, Mastrychtu, Julich, Naarden, Wenlo, Dewenteru, Wesel, Büderich, Keworden, Delfzyl, Hamburga. W Ostendzie oczekiwano 1600 Prussakow. Brugge iest przez Anglikow osadzone.

Z Antwerpii d. 4 Maia.

Osada Francuzka wyszła ztąd dziś rano rowno z świtem. Jenerał Fauconnet, który zabrał z sobą szacunek mieszkańcow, opuścił nasze miasto około godziny 8. Rządca Carnot wyiechał ztąd przed kilku dniami. Zaledwo opuścili nas Francuzi, gdy weszli tu przy radosnych okrzykach Anglicy. Jenerał Graham powitany był w bramie przez zastępcę prezydenta P. Vermeulen. Austryackiemu Jenerałowi Hrabi Kunigl, kommissarzowi Mocarstw zprzymierzonych oddane zostały klucze od miasta. Wydał on następuiącą odezwę do mieszkańcow:

"Mieszkańcy Antwerpii! Wysokie zprzymierzone Mocarstwa dopięły zamierzonego swoiego celu. Udaruią uciśnioną zoto letaią woyną Europę pokoiem. Nie należycie więcey do Francyi; będziecie znowu Belgami; uczucia wysokich zprzymierzonych Mocarstw zaręczaią wam szczęśliwość. W ich imieniu odbieram w posiadłość Antwerpiią; w ich imieniu osadził woysko Angielskie tymczasowo Antwerpiią; woysko wspaniałego narodu, który tak wiele przyłożył się do niepodległości Europy.„

Z Hagi d. 4 Maia.

Dzisieysza rządowa gazeta donosi urzędownie, iż rząd W. Brytanii wydał rozkaz, aby wszystkie zaięte na rząd w osadzie Surinam rzeczy uwolnione z podzaięcia zostały.

Z Moguncyi d. 4 Maia.

Dziś rano wyszła ztąd osada Francuzka, a na iey mieysce weszły do naszego miasta i twierdzy woyska zprzymierzo-

ne pod rozkazami Xcia Koburgskiego i z naywiększą radością przyięte zostały. Pod d. 29 Kwietnia twierdza Julich, a d. 30 Landau otworzyły bramy opasuiącem ie korpusom; ale do zupełnego ustąpienia ztamtąd woysk Francuzkich, odbywaią w obu twierdzach woyska zprzymierzone i Francuzkie razem straże.

Z Londynu d. 5 Maia.

Czynione tu są przygotowania na przyięcie zprzymierzonych Monarchow. N. Cesarz Rossyyski mieszkać będzie w pałacu Arcybiskupa Jorkskiego, N. Cesarz Austryacki w apartamentach Królewicza Xcia Kumberlandyi, w pałacu St. James, a N. Król Pruski w apartamentach Xcia Klarencyi tamże.

Królewski statek Royal-Sovereng z wrocony został z pod brzegow Francuzkich do Dunow, zkąd uda się do Boulogne dla zabrania zprzymierzonych Monarchow i przewiezienia ich do Anglii.

Zaślubienie Xiężniczki Karoliny Wallis nastąpić ma pod czas bawienia tu zprzymierzonych Monarchow.

Po zawarciu pokoiu Lord Wellington wyniesiony zostanie na godność Xiążęcą.

Jenerał Hope umarł w Baionnie na swoie rany.

Xże Następca Oranii bawił tu dotąd pod skromnym imieniem Kapitana Jerzego.

Z Ispruka d. 11 Maia.

Na początku tego tygodnia przeszło tędy wiele pięknych koni i powozow Xcia Euginiusza z Włoch do Monachium

Mniemaią, iż N. Cesarzowa Marya Ludwika pod czas przeiazdu swego zabawi tu ieden dzień; w zamku tuteyszym przygotowano dla niey pokoie. Przybędzie tu kilka oddziałow C.K. Austryackiey jazdy, które towarzyszyć będą N. Cesarzowey w podroży do Austryi.

Z Hanau d. 19 Kwietnia.

Głoszą, że nietylko NN. Cesarz Rossyyski i Król Pruski, lecz i N. Cesarz Austryacki poiadą z Francyi do Anglii, iuż to dla odwiedzenia tamecznego dworu, iuż też dla śpiesznieyszego ukończenia wielkiego interessu, będącego teraz w robocie. Nic nie ma bydź zaniedbanem, cokolwiek tylko przyłożyć się może do nadania iak naywiększey ile można trwałości pokoiowi, który teraz będzie ustalony, i do usunięcia tego wszystkiego, coby go w przyszłości nawet zmieszać mogło. W tym celu Hollandya stać się ma napotem w Europie Mocarstwem większey wagi i powiększonem Niderlandami Austryackiemi. Otrzymałaby przez to massę kraiu, rownaiącą się tey, którą w 15tym wieku posiadał Xże Karol Burgundzki Śmiałym zwany, który, iak wiadomo, był iednym z naypotężnieyszych Xiążąt czasu swego. Austrya odstąpić ma Hollandyi Niderlandow (zbyt od swych granic odległych, i których bez wielkich ofiar utrzymać nie może) za stosowną summę pienięźną. Angliia, iak głoszą, przyymuie opłatę iey ratami w przeciągu lat kilku.

Z nowey konstytucyi nie zupełnie są kontenci w Paryżu. Zarzucaią iey, iż ią zbyt śpieszno ułożono, że nadto iest powierzchowną, i że nie oznacza dobrze stosunkow między Królem i ludem. Dodaią, iż więcey myślano w niey o Senatorach, iak o innych przedmiotach, &c.

Z Lubeki d. 27 Kwietnia.

Doszła tu z pewnego źrodła wiado-

mość, że Xiże Chrystyan Fryderyk postanowił zrzec się rządzenia Norwegiią, i powrócić do Kopenhagi. Utworzyła się bowiem przeciwko niemu mocna partya, składaiąca się z braci Ankerow i wielu innych, którzy życzą połączenie ze Szwecyą przy zabezpieczeniu praw ludu Norwegskiego, zwłaszcza gdy poznaią, iż iest rzeczą niepodobną z kraiu tak nieludnego i potrzebuiącego obcey pomocy utworzyć państwo niepodległe.

Rozmaite Wiadomości.

Prywatne listy donoszą, co iednak potrzebuie potwierdzenia, że Marszałek Davoult oddał d. 6 b. m. Królewskiemu Jenerałowi Foucher nad Hamburgiem dowodztwo. Mowią, iż twierdza ta d. 13 b. m. Pruskiemu Jenerałowi Gneisenau oddaną zostanie.

Seym Szwaycarski odebrał d. 30 Kwietnia wiadomość o przybyciu Nuncyusza Papiezkiego; wyznaczył zaraz deputacyą z grona swego dla powitania onego. Tenże seym wyszle deputacyą do Paryża dla powitania Ludwika XVIII.

Zapewniaią powszechnie, iż zaraz po zawarciu pokoiu z Francyą, zbierze się kongress w Wiedniu, dla ułożenia w trwałym sposobie spraw Niemiec.

Zawarcie ostatecznego pokoiu, mowią Angielskie pisma, odwlecze się cokolwiek, ponieważ Ludwik XVIII. odrzucił nową konstytucyą, w którey nie podobaią mu się niektóre artykuły i żąda oddalenia niektorych senatorow.

Rejencya Hiszpańska mianowała Don Józefa Palafox naczelnym wodzem narodowego woyska, a namiesnikami Feldmarszałkow Don Moreno i Don Zayas.

Wielka liczba znakomitych Anglikow wybiera się w drogę do Francyi i innych części Europy, które od kilku lat prawie zamknięte były dla Anglikow.

Dnia 23 i 24 Maia 1814.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy	27	—	24	—	20	—	18	—
— Zyta	20	15	19	—	18	15	18	—
— Jęczmienia	16	—	15	15	14	15	14	—
— Owsa	9	—	8	15	8	—	—	—
— Jagieł	45	—	41	—	38	—	36	—
— Grochu	28	—	26	—	25	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Na Kapelańskim, przy Podgorzu pod Krakowem, znayduie się we dworze trzechletni piękny Buiak Tyrolski do sprzedania. Zyczący sobie nabydź go, zechce się tamże udać, a dowie się o iego cenie.

Prezydent Municypalności Miasta wolnego Handlu Krakowa. Gdy stosownie do Reskryptu przez JW. Prefekta Departamentu Krakowskiego pod d. 14 m. b. do Liczby 5438 wydanego, Wioski do miasta tego Krakowa należące: Dąbie, Piaski, Grzegorzki z przyległościami w trzechletnią dzierżawę, poczynaiąc od d. 1 miesiąca Czerwca r. b. naywięcey daiącemu przez publiczną Licytacyą wypuszczone zostaną, zaczem uwiadomiaią się chęć takowey arendy maiący, iż Licytacya na dzierżawę wspomnionych Dobr Mieyskich w Domu Municypalnym pod Liczbą 6 i w Biorze Prezydenta d. 31 miesiąca bieżącego Maia, o godzinie 9 zrana odbywać się będzie, oraz iż każdy z licytuiących iotą część roczney kwoty arendowney summy Złp. 16,165 gr. 24 pro pretio fisci wynoszącey ustanowioney, w kwocie Złp. 1616 gr. 17 złożyć będzie obowiązany. O kondycyach Kontraktu w Kancellaryi Kalkulatury tuteyszey każdego czasu uwiadomić się można. — W Krakowie d. 20 Maia 1814.

Zarzecki.

W wsi Radzanowie pod Buskiem w Powiecie Stopnickim leżącey pszenicy korcy 20, żyta korcy 10, siana brogow 3 i rożne ruchomości, iako to: stołki, kanapy, zwierciadła, kommody i inne, oraz prowent roczny z wsi Radzanowa d. 5 Czerwca r. b. o

godzinie 3 po południu publicznie licytowany we Dworze Radzanowskim będzie. Każdy przeto w chęci licytowania będący w wyrzeczonym terminie i mieyscu, opatrzony w vadium 1000 Złp. stawić się raczy, gdzie przed licytacyą inne warunki teyże licytacyi przeczytane sobie mieć będzie. — W Krakowie d. 10 Maia 1814.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, po wysłuchaniu wniosku W. Prokuratora do wiadomości publiczney podaie, iż dobra Strzegowa, Smoleń, i Złożeniec w Powiecie Pilickim Dep. Krakowskim leżące, przez publiczną licytacyą na dniu 23 Czerwca 1814 roku, o godzinie 10 ranney w Krakowie w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 sytuowanym, przed Delegowanym W. Assessorem Dwiernickim odbywać się maiącą, w trzech letnią dzierżawę wypuszczone zostaną, ato stosownie do warunków przez Deputacyą teyże mas y podanych, i w kancellaryi podpisarza tuteyszego Trybunału złożonych, które każdego czasu, komu o tem wiedzieć zależy, wolno iest przeyrzeć. Dan w Krakowie d. 17 Maia 1814.

Józef Januszewicz. Sęd. Prezyd.
Baden, Sekretarz.

W dniu 2gim Czerwca r. b. przed południem odprawiać się będzie w Krzeszowicach licytacya Karczm i innych niektórych arend pomnieyszych w Hrabstwie Tenczyńskiem.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości: iż z mocy Rezolucyi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Deptu Krakowskiego dnia czwartego miesiąca i roku bieżących, do Numeru 718 zapadłey, kamienica murowana tu w Krakowie w ulicy Mikołayskiey pod Nr. 639 stoiąca, w połowie do Woyciecha i Krzysztoffa Nowakiewiczow, a w drugiey połowie do niegdy Kazimierza Wierusziewicza należąca, od biegłych w sztuce złotych pols ich Pięć tysięcy dwieście dwadzieścia pięć groszy sześć, wraz z kotłem miedzianym w teyże kamienicy znayduiącym się, i w murowanym, oszacowana, więcey daiącemu w monecie srebrney kurant dnia dwudziestego szostego miesiąca Maia, r. b. o godzinie 9 przed południem w kancellaryi niżey podpisanego Pisarza, tu w Krakowie w ulicy Szpitalney pod Nrem 562 utrzymywaney przez publiczną licytacyą sprzedaną zostanie; życzący sobie tedy pomienioney nabydź kamienicy, w mieyscu i czasie wyż wymienionym dla oświadczenia swych podań do protokołu znaydowac się raczą; na tym bowiem terminie przerzeczona kamienica więcey ofiaruiącemu pod kondycyami (które każdego czasu w kancellaryi niżey podpisanego zwyż wymienioney przeczytać można) przygotowawczo przysądzoną będzie.
W Krakowie d. 14 Kwietnia 1814 roku.

Z mocy Rezolucyi Trybunału Cyw. Krak. dnia 2 Maia 1814 do Nru 953, za Notaryusza Lichockiego podpisuię.

Woyciech Olearski, Notaryus. D. K.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Deptu Krak. pod dniem 7 Maia r. b. 1814, do L. 972 zapadłey, ruchomości po ś. p. Zuzannie z Mroczkowskich Kalicińskiey pozostałe z sukien, bielizny, pościeli, i sprzętów domowych składaiące się w Szkalbmierzu w domu pod Nrem 21 w rynku miasta sytuowanym dnia 2go Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana i 3 po południu przez publiczną licytacyą za gotowe srebrne pieniądze sprzedawane będą.

Antoni Szałowicz, *N. P. P. S.*

Dnia 3go Czerwca r. b. o godzinie óśmey z rana w Słupowie pod Działoszycami w Powiecie Miechowskim leżącey wsi licytacya rożnych ruchomości, iako to: bydła, koni, narzędzi rolniczych i gospodarskich, srebra, tudzież 60 morgów lasu sosnowego i dębowego, ogółem lub częściami podług życzenia licytantów, którzy też drzewo w przeciągu sześciu lat wycinać sobie mogą, za gotową srebrną kurant monetę nay więcey daiącemu sprzedać się maiącego aż do iey ukończenia, odbywać się będzie. — Każdy przeto chęć licytowania maiący w dniu i mieyscu wzwyż wyrażonem stawić się raczy. Dan w Słupowie d. 14 Maia 1814.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.